

Magda Bereda, bluza w rozmiarze L (akustycznie)

Wracalam sama
I zlapal nie deszcz
Lubila te bluze w rozmiarze L
Lubilam tez gofry na uliczkach starowki
Gdy trzymalam reke bylej drugiej polowki
Zdjecia z instagrama
Już dawno usunelam
Dalem unfollow
Bo tam już mnie nie ma
A teraz mi łatwiej
I znoszę więcej
Choć czasem bym chciała powiedzieć że tęsknie

Mogłabym opowiedzieć bajkę
Gdyby bajki istniały naprawdę
W latającym dywanie zwiedzić nieznane
Zakochać się w bestii
Znając bajek tych treści
zaczyna się pięknie
za 7 dolinami
a myśli niepewne, jakby inni też to znali
mam zgrzyt z happy endem
I pisze piosenkę
i nic z tego nie będzie
to słyszałem już wszędzie

wyjdę sobie na schodki
nad Wisłą
i założę sukienkę obcisła
komuś wrzucę napiwki
i upiję się whisky
będę tańczyć bezwstydnie na deszczu
Uśmiechnę się ładnie na flasz mój
Potem wybiorę selfie
chcę mieć to wszystko na pętli

Wracalam sama
I zlapal nie deszcz
Lubila te bluze w rozmiarze L
Lubilam tez gofry na uliczkach starowki
Gdy trzymalam reke bylej drugiej polowki
Zdjecia z instagrama
Już dawno usunelam
Dalem unfollow
Bo tam już mnie nie ma
A teraz mi łatwiej
I znoszę więcej
Choć czasem bym chciała powiedzieć że tęsknie

każda rzecz przypomina mi ciebie
ładna bluza ,ale wole jej nie mieć
serio, wole jej nie mieć
Serio wole nie wiedzieć
Ze przegapiłeś ten lot
Zepsułeś Każdy film i każda książkę
Stop
Te przeprosiny są już nieistotne
Blog zablokowałam, żeby zrobić postęp
Krok /3x
Co będzie dalej
Nie wiem
Czy zostanie to wspomnienie
Jak stare z nami na ciebie
Dziś zostaje na scenie

Dopóki się nie spełnię
Będę pisać co jest we mnie
Dopóki nie uwierzę
Serce już nigdy nie pęknie

Wracałam sama
I złapał nie deszcz
Lubiła te bluzę w rozmiarze L
Lubiłam też gofry na uliczkach starówki
Gdy trzymałam rękę byłej drugiej połówki
Zdjęcia z instagrama
Już dawno usunęłam
Dałam unfollow
Bo tam już mnie nie ma
A teraz mi łatwiej
I znoszę więcej
Choć czasem bym chciała powiedzieć że tęsknie